Nᵉʳ 125.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE, DNIA 2 SIERPNIA 1827 ROKU, WE CZWARTEK.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

		Cieplomierz R.	Barometr.	Wiatr.	Stan nieba
D. 31 Lipca	Z rana . .	Stopni ciepła + 9	Cali 27 liniy 11,4	Północny Północno wschodni	Słonce.
	Po południu	Stopni ciepła + 20	„ — 11,3	Północny Północno-wschodni	Słonce.
	Wieczorem	Stopni ciepła + 14	„ — 11,7	Północny	Xiężyc.
— 1 Sierpnia	Z rana . .	Stopni ciepła + 11	Cali 27 liniy 11,9	Północny	Słonce.
	Po południu	Stopni ciepła + 22	„ — 11,4	Północny Północno-zachodni	Słonce.
	Wieczorem	Stopni ciepła + 16	„ — 11,2	Południowo zachodni	Gwiazdy.

WARSZAWA.

— Na Bielanach, w tych dniach, przed tameczną oberżą, kopiąc ziemię na lodownię, odkryto fundamenta, które, iak się zdaie, miały niegdyś służyć do bardzo znaczney budowy. Może to są fundamenta letniego pałacu, który, iak niegdyś głoszono, Władysław IV chciał budować. *(Kur.)*

— W nrze 24 *Dziennika warszawskiego*, w tych dniach wydanym, znayduią się następuiące przedmioty: „Kilka uwag nad historyczną nauką praw."—„O nauce ięzyków;" przez T. *Sierocińskiego*.—„O sztuce rymotworczey;" pieśń II.—Wyiątek z poematu dramatycznego *Tęsknota* przez M. *Gosławskiego*.— List Konstantego *Ostrogskiego*, Woiewody kiiowskiego, do *Mikołaia z Milcza*, starosty grodeckiego." (Ze zbioru rękopismów Tytusa Hr. Działyńskiego.)—„O ludziach w Polsce nadzwyczayną siłą obdarzonych;" przez K. W. *Woycickiego*.—„Niektóre myśli z dzieł pośmiertnych Fr. Karpińskiego." —„O Chaldeyczykach w Azyi."

— *Z Lublina, dnia* 8 *Lipca* — W czasie pożaru w dniu 18 z. m. w mieście Zamościu wydarzonego, Prezes Kommissyi woiewództwa lubelskiego, przekonawszy się na mieyscu, iż nietylko do ocalenia kościołów i wszelkich gmachów publicznych, ale nawet i w znaczney części zagrożonych utratą w ogniu maiątków właścicieli domów prywatnych, przyczyniły się iedynie szlachetna gorliwość i bezprzykładne w ratowaniu, z narażeniem na niebespieczeństwo życia, poświęcenie się PP. officerów wyższych i niższych, iakoteż podofficerów, żołnierzy i woyskowych wszelkiego stopnia i broni, garnizon tego miasta składaiących,— Prezes Kommissyi woiewództwa lubelskiego,— będąc naocznym świadkiem szczerego rozrzewnienia i nayżywszéy wdzięczności unieszczęśliwionych, którym wyratowane własności sumiennie zwrócone zostały, — dopełnia z przyiemnością obowiązku być tłumaczem tych uczuć, przez oświadczenie publiczne, ninieyszém, w imieniu nieszczęśliwych, podziękowania i uwielbień cnocie tak sprawiedliwie należnych.

Kommis. wdtwa lubels. Prezes:
Jg. Łubowiecki.

— Po dziesięciomiesięczney doległiwey i oraz niebezpieczney, bo utratą życia grożącey chorobie, do zupełnego powróciwszy zdrowia, spieszę publicznem podziękowaniem oddać należne świadectwo talentom i troskliwości W. *Lewkowicza*, doktora med. i chirurgii, professora chirurgii i akuszeryi praktyczney przy uniw. iagielońskim, kawalera orderów S. Anny i Legii Honorowey. Wyznaię z prawdziwą wdzięcznością: że, przez nadzwyczay trudną operacyą, mąż ten szacowny zapobiegł grożącemu mi kalectwu, a nawet i utracie życia; zręcznością zaś i nauką swoią tyle umnieyszył cierpienia, ile pilnością uzdrowienia przyspieszył. Przyymiy, czci godny lekarzu, to publiczne, z głębi serca pochodzące, oyca kilkorga dzieci podziękowanie! Ogłaszaiąc dozgonną wdzięczność moię W. Lewkowiczowi, sądzę, iż czytelnicy z ukontentowaniem dowiedzą się: że w kraiu znayduie się rodak w wysokim stopniu powołania swoiego posiadaiący naukę, i w zastósowaniu teyże nader biegły i zręczny operator.

W Krakowie, dnia 20 Lipca 1827 r.

Konstanty *Popiel*, S. P. P. miechowskiego.

z Petersburga, 30 Czerwca r. s.

— Dnia 18 b. m., Doktor praw, Radca kollegialny *Powstański*, mianowany został Prezesem wileńskiego komitetu cenzury.

— Dnia 25 b. m. zakończył życie w Petersburgu rzeczywisty Radca tayny, Senator i różnych orderów kawaler, S. P. *Chitrow*, w 80 roku wieku swego.

— Podług doniesień świeżo otrzymanych od granic chińskich, zdaie się, że *Ai-Chodźja*, potrafiwszy ściągnąć znaczne stronnictwo, skutecznie posunął swoie podbicia, i że Chińczykowie ustąpić musieli w wielu utarczkach przed mieszkańcami Bucharyi Mnieyszey; lecz nareszcie rząd chiński wysłał do tey prowincyi znaczne woysko, które odparło milicyą bucharyyską i odebrało iey działa. W tey okoliczności, *Ai-Chodźja*, naczelnik powstania, utracił życie, a *Kun-Chodźja*, brat iego, schronił się do Kirgizów. Cztery miasta które się były dostały powstańcom, poddały się zwycięzcom, a ci podwoili haracz coroczny, opłacany przez ich

mieszkańców. Chińczykowie rozsiewaią pogłoskę, iakoby *Ai-Chodżja* miał w swoim orszaku kilku Europeyczyków.—Handel odzyskał swoię zwyczayną czynność, i iuż karawany bucharyyskie idą do mieysc w których się zbywaią produkta tey krainy.

---

z Wiednia, 24 Lipca.

— List z Schyd (w Syrmii), z d. 25 z. m., daie straszliwy obraz wylewów Dunaiu, Drawy i Sawy. Rzeki te od miesiąca Maia ciągle wzbierały do tego stopnia, iż mieszkańcy wielu wiosek domy opuszczać musieli. Kilka tysięcy morgów roli leży zalanych wodą, wszystkie mosty zerwane, nawet ów piękny most przy Esseg, zbudowany r. z. nie uszedł tey klęski. Okolice Eseg, Bukowar i Neusatz znikły pod wodami, a mimo panuiącey iuż pogody woda nie przestaie przybierać. Dunay wzniósł się do takiey wysokości iak naystarsi ludzie nie pamiętaią. Szkody liczą na kilka milionów.

— Z Frankfurtu donoszą: „Gazety i listy z Smirny i Konstantynopola przybyłe dowiodły fałszu powieści o buntach i wymordowaniu chrześcian w tych dwoch miastach; zdaie się iednak, iż się potwierdza wiadomość o powstaniu w Albanii, lecz nowsze doniesienia nie opisuią bliższych szczegółów.“

---

z Paryża, 22 Lipca.

— Królewska akademia sztuk pięknych mianowała P. *Chauvin* swoim członkiem korrespondentem, na mieysce zmarłego P. *Landon*. P. *Chauvin* iest iednym z nayznakomitszych naszych peyzażystów; ze 27 głosuiących otrzymał za sobą kresek 20.

— Francuzka eskadra w porcie Kadyxu udała się do zewnętrzney przystani; dwa okręty krążą przed miastem, dwa stoią na kotwicy, a reszta odpłynęła do Algieru.

— Poddani francuzcy, dla braku czasu, pozostawiali po większey części swe maiątki w Algierze.

— W osadzie naszey Pondichery (w Indyach Wschodnich) wydarzyły się na początku r. b. niepokoie. Mieszkańcy żądali zniżenia ceny *paddy* (ryżu w słomie) dostarczanego im z magazynów król.; przytrzymano kilku, a gdy 7 do 800 Indyanów zgromadziło się przed mieszkaniem Namiestnika, zostali od Sipayów, którzy są gwardyą iego, przyięci ogniem z broni ręczney, i rozpędzeni od policyi, kiiami uzbroioney. Namiestnik kazał przeciwko winnym wytoczyć sprawę; ci iednak, po większey części, zbiegli. Jeneralny adwokat P. *Danglé* otrzymał w tem zdarzeniu uwolnienie i został do Francyi odesłany.

— Pierwszych dni b. m., w departamencie Var, trąba powietrzna, przez 6 godzin trwaiąca, spustoszyła całkiem gminy Ampus, Rebouillon i Montferrat: gdzie były drzewa, sterczą tylko pnie nagie, tak że nie podobna rozpoznać iakiego gatunku; z wyłamanych winnic i wytłuczonych zbóż nie pozostało ziarnka do zbioru. Zamek w Rebouillon i stoiąca obok niego kiennia zrównane są z ziemią, tudzież wiele domów i stodół. Grad zlatywał wielkości pięści, znaydowano nawet bryły ważące przeszło po dwa funty: około 100 koni, wołów i mułów padło na łąkach; całe trzody ginęły; a między Ampus i Muy znaleziono nawet 28 ludzi zabitych.

„Cała ta nadzwyczayna ilość gradu i deszczu spłynęła na równiny Draguignan, zkąd potoczyła się do rzeki Artuby, która zniszczyła wszystko aż po za Muy. Woda tak była wielka że szła 4 lub 6 stop wyżey nad most w Lorguis, i podstąpiła aż do Draguignan tylko na strzał z pistoletu.

„W Trans woda także szła powierzch mostu i rozlała aż na rynek, gdzie zburzyła dwa domy, obaliła kilka gręplarni, i zabrała wszystkie beczki z oliwą; nie było piwnicy któraby nie została zalaną, i w tych kilka osób utonęło. Pola w Trans, Muy i Valbourgès zniszczały, groble są pozrywane, zabrane tamy. Mieszkańcy nie pamiętaią podobney klęski; przeszło 2000 rodzin przywiedzione zostały do żebractwa.“

— Uroczystość otwarcia pomnika dla Jenerała *Cathelineau* nieodmiennie wyznaczona została na dzień 9 Sierpnia, w Pin-en-Mauges, gdzie się rodził.

Posąg tego znakomitego woiownika, dłuta P. Dominika *Molchnet*, odebrał iuż hołd podziwienia od wielkiey liczby weteranów wandeyskich, którzy o kilkanaście mil zbiegali się widzieć twarz swoiego wodza nazywanego niegdy przez nich *Świętym andegaweńskim*, a którego pobożność, męztwo i poświęcenie się niezatarte przetrwaią w ich sercach.

— „Odkąd ogłoszona została niepodległość Mehiku, dwa możne stronnictwa nie przestały się wzmacniać i ciągle wieść z sobą woynę, któréy skutków bardzo obawiać się trzeba. Pierwsze, znane pod nazwiskiem *Szkotów*, składa się z ludzi umiarkowanych i roztropnych, staraiących się wprowadzić spokoyność w kraiu wolnym: znayduiemy po między nimi wielu którzyby z radością na powrót uyrzeli panowanie hiszpańskie, daleko znośnieysze od anarchii. Drugie, nazwane *Yorkanie*, obeymuie tylko zagorzałych republikanów, których iedynym celem iest wypędzać i prześladować Hiszpanów, tych nawet którzy naywięcey przyłożyli się do niepodległości. Ztąd-to pochodzą emigracye któreśmy widzieli od r. 1822 i które ieszcze codziennie widzimy: a ponieważ prześladowanie zawsze iest wymierzone na tych którzy posiadaią maiątek, więc ci ostatni staraią się ściągnąć co tylko mogą i spiesznie opuszczaią kray w którym bogactwo prywatne iest główną zbrodnią.

„Kilka iuż wybuchło w Mehiku spisków, lecz nayokropnieyszy, bez wątpienia, odkryty został w zeszłym mcu Lutym, a w nim, iak się zdaie, mnich, Oyciec *Arena*, pierwszą grał rolę. Zakonnik ten przez trybunał woyskowy został skazany na śmierć; lecz, ponieważ, stósownie do prawa, wyrok ten bez potwierdzenia przez Jenerała komenderuiącego prowincyą nie mógł być wykonany, i nie można było nikogo znaleźć ktoby na to był zezwolił,—więc Oyciec Are-

na został w więzieniu. Z bardzo wielkiey liczby osób wpływaiących do tego sprzysiężenia, ieden tylko człowiek został rozstrzelany: był-to prosty żołnierz nieznany, poświęcony na ofiarę Yorkanom." *(M. bor.)*

z Lizbony.

— *Morning-Herald* odebrał następuiący list pisany z Lizbony pod dniem 3 Lipca.

„Wszyscy zostaią tu w niepewności względem Margrabiego *Palmella*, to iest: czy przyymie ofiarowane mu ministerstwo, czy ie odrzuci nie widząc żadney nadziei, i całość kraiu na los zostawi. Nowi ministrowie nie maią naymnieyszego zaufania narodu; iest nawet rzeczą wątpliwą azaliby temu zaradziło weyście Margrabiego Palmella.

„Nowy minister spraw wewnętrznych, Wicehrabia de *Santarem*, w imieniu Królewny Reientki, ogłosił postanowienie zakazuiące wszelkich rozpraw któreby miały związek z nauką prawodawstwa, tudzież wydawania dzieł przeciwnych duchowi 92 artykułu konstytucyi. Artykuł ten dotycze się reiencyi.

„Kiedy pomyślimy o stanie kraiu, o niechęci panuiącey w woysku i między ludem, bezsilności ministrów i prawach dom Miguela, — z pewnością możem powiedzieć, że od półroku konstytucya nie była w tak wielkiém niebezpieczeństwie iak dzisiay.

„Nie zdaie mi się ażeby dom Miguel miał teraz przedsięwziąć iakie środki do opanowania Portugalii; lecz niewątpliwie zacznie on działać w Październiku. Byle tylko stanął w kraiu, nie potrzebuie nic więcey iak zażądać tytułu i władzy Reienta; nikt z magnatów, i mało kto z klas niższych oprze się temu. Po tym pierwszym tryumfie, skoro pokaże się woysku, wszyscy przeydą na iego stronę. Wiadomo iak łatwo woysko to zdradzało sztandary konstytucyi, kiedy właśnie mniemano że naywięcey iest przywiązane do iey sprawy.

„Goniec z Wiednia przybyły dnia wczorayszego miał przywieźć wiadomości iakoby dom Miguel ostatecznie odmówił udania się do Brezylii. Nic podobnieyszego do prawdy. Radość iaką roialiści okazali z tego powodu, każe mi sądzić, że odebrali wiarogodne doniesienia.

„Zważaiąc te wszystkie okoliczności, bez wahania mogę oświadczyć: że panowanie konstytucyi dochodzi do swego kresu."

z Londynu, 21 Lipca.

— P. Huskisson, którego zdrowie dosyć się poprawiło, wyiechał dla rozerwania się przez Calais do Niemiec, Włoch i t. d. Towarzyszy mu Sek retarz prywatny i goniec urzędu handlowego.

— Prace przy drodze pod Tamizą znowu szybko i szczęśliwie postępuią.

— W Nowey południowey Wallii około 500 (ang.) mil na południowy zachód od Sidney, czyli 200 mil na północ portu Dalrymple, założona została, na wschodnim brzegu rzeki Basz, nowa osada.

— *Literary Gazette* umieściła list Kapitana *Beechey*, z króleskiego okrętu *Blossom* z S. Francisco (w Nowym Albionie czyli Nowey Kalifornii) datowany 4 Listopada. Okazuie się z niego: iż powrót Kapitana Franklina, z obawy iż *Blossom* nie osiągnął swego przeznaczenia, był bardzo nieszczęśliwem zdarzeniem; Kapitan Beechey bowiem istotnie przerznął się do ciaśniny Kotzebuego, mieysca w którém się zeyśdź mieli, i, w nadziei iż wyprawa lądowa tam przybędzie, zabawił aż port zaczął zamarzać, a wtenczas, dopiero, aby nie zamarznąć, musiał odpłynąć. Popłynął był nawet 120 mil daley iak do przylądku lodowatego *Rooka*; powracaiąc, zostawił na wszelki przypadek zapas mąki i skrzynię paciorków kruszcowych dla okupienia przychylności kraiowców.

ROZMAITOŚCI.

— Rolnik pewny w Wenns, w Oberninthal, w Tyrolu, nazwiskiem J. Ch. *Tsch[illegible]al*, który się nie trudnił poprzednio matematyką lub fizyką, zrobił 14 sztucznych automatów powszechne sprawiaiących zadziwienie. Siedm lat pracował nad figurami, między któremi znayduie się skoczek na linie i pisarz.

— W bliskości Pontenuovo, w Korsyce, żyie pasterka, która w młodym wieku odmówiła swey ręki kapralowi i sierżantowi. Kapralem był *Augereau*, potem Marszałek Francyi.

— Podług nowego ograniczenia dyecezyi bazyleyskiey, iey ludność katolicka obeymować będzie: Lucernę 100,000 dusz, Bern 42,000, Solurę 43,949, Argau 68,000, Zug 14,300, Thurgau 16,782, Bazyleę 5000: ogółem 290,031 dusz.

Biskupstwo Friburg, w Bryzgowii, obeymuiące całe wielkie xięstwo badeńskie, xięstwa Hohenzollern-Hechingen i Sigmaringen (stósownie do bulli papieskiey *Provida Solersque* z d. 16 Sierpnia 1821) liczy 770,000 mieszkańców katolickich. Biskup Friburgu zostanie Arcybiskupem. Jest tam także Dziekan i sześciu Kanoników. W biskupstwie bazyleyskiem znayduie się Biskup, Suffragan, i czternastu Kaników.

— Sławna waza bronzowa ulana w Rzymie za papiestwa Leona X z modelu rzeźbiarza *Perrestrono*, którą w 1771 r., przy złupieniu zakrystyi N. Panny Maryi, uwieźli z niey rabusie, odkrytą została teraz w Placencyi. Zakopana była w ziemi po ucha w sklepie iednego cyrulika któremu służyła do zlewania mydlin. Odkrycie iey było dziełem przypadku; na tę wiadomość, przyiaciele sztuk pięknych pospieszyli do cyrulika, który nie z chęcią odstąpił to arcydzieło, utrzymuiąc że dom swóy kupił z niem razem, i że powinno do niego należyć.

— Przy wjeździe do iednego z miasteczek w Belgii, kilku robotników pracuiąc nad wykopaniem starego złomku drzewa, na kilka stop w ziemi, znalazło żelazną skrzynię w którey znaydowała się głowa niewiasty, sztylet, worek z pieniędzmi złotemi i szkielet kota. Staraią się teraz czyby nie można wyczytać reszty łacińskiego nadpisu znalezionego na wierzchu rdzą przeiadłym, a który może posłużyć do wytłumaczenia tego odkrycia.

OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

Kommissya województwa mazowieckiego.

Postanowienie Rady administracyyney Królestwa z dnia 23 Maia r. b. N. 23,269, znoszące opłaty detrakcyyne od wszelkich maiątków i kapitałów z Królestwa Polskiego do państwa Szwecyi i Norwegii wywożonych, w brzmieniu następuiącém:

W Imieniu Nayiaśnieyszego

M I K O Ł A I A I,

Cesarza wszech Rossyy, Króla polskiego,

etc. etc. etc.

Rada administracyyna Królestwa.

Przywodząc do skutku zamienione pod d. $\frac{15}{27}$ Lutego r. b. w Petersburgu między ministerstwem interessów zagranicznych Państwa Rossyyskiego a legacyą królestwa Szwecyi i Norwegii deklaracye względem wzaiemnego zniesienia opłaty wywozowey między Szwecyą i Norwegią a Królestwem Polskiém, na przedstawienie Kommissyi rządowey przychodów i skarbu, Rada administracyyna postanowiła:

§ 1. Opłata wywozowa pobierana na rzecz skarbu Królestwa Polskiego od spadków i innych iakiegobądź rodzaiu maiątków, własnością osób zagranicznych będących, a z kraiu Królestwa Polskiego wyprowadzanych, względnie poddanych Nayiaśnieyszego Króla Szwecyi i Norwegii zostaie zniesioną. Uchylenie tey opłaty ma mieysce nietylko we wszelkich nadal zdarzyć się mogących przypadkach, lecz oraz rozciąga się do tych wszystkich iakie do dnia $\frac{15}{27}$ Lutego r. b. wynikły i w których opłata wywozowa iescze rzeczywiście i ostatecznie pobraną nie była.

§ 2. Wykonanie niniejszego postanowienia i umieszczenie w Dzienniku praw Kommissyom rządowym, w czem do którey należy, poleca.

Działo się w Warszawie, na posiedzeniu Rady administracyyney, dnia 23 Maia 1827 roku.

Minister prezyd. w Kom. rząd. przychodów i skarbu (Podpisano) X. X. *Lubecki.*

Minister stanu, prezydaiący, (Podpisano) W. *Sobolewski.*

Radca Sekretarz stanu, Jenerał dywizyi (Podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał dywizyi, (Podpisano) *Kossecki.*

Za zgodność (Podpisano) *Kruszyński.*

podaie ninieyszém do wiadomości publiczney.

Radca stanu, Prezes: *Rembieliński.*

Sekretarz ilny: *Filipecki.*

Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy.

Podaiąc do wiadomości publiczney, że następuiące bilety zastawne lombardowe, iako to:

Nro 1095	na złp.	360
— 3499	— —	350
— 5438	— —	80
— 3978	— —	50
— 4069	— —	60
— 3447	— —	110
— 9504	— —	70
— 5323	— —	140
— 4358	— —	20
— 2996	— —	60
— 6387	— —	40

posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego, w czyich ręku takowe znaydowaćby się mogły, ażeby, w przeciągu sześciu tygodni od daty, a naydaley do d. 4 Września r. b., do Dyrekcyi lombardu miasta stołecznego Warszawy, w ratuszu głównym, przy ulicy Senatorskiey posiedzenia swe odbywaiącey, zgłosił się, i prawo posiadania onych udowodnił; po upłynieniu bowiem terminu wyżey oznaczonego, nowe bilety zastawne w mieysce zagubionych, i fanty w zastawie będące tym iedynie, osobom za opłaceniem przypadaiących należytości, wydane zostaną, których nazwiska w księgach Dyrekcyi lombardu są zapisane.

W Warszawie, dnia 19 Lipca 1827 roku.

Radca stanu, Prezydent, *Woyda.*

Sekretarz ieneralny: G. *Jahołkowski.*

Sąd pokoiu powiatu węgrowskiego.

Z powodu żądaney regulacyi nowey hypoteki:

1. Domu pod nrem 210 przy ul. Żydowskiey w mieście Węgrowie sytuowanego.

2. Części szlacheckich na wsi Bielanach Jarosławach zagonów 4, długości sążni 35 wynoszących, między brozdami Andrzeia Leona dwoch imion Górskiego z iedney, a Tadeusza Bielińskiego z drugiey strony.

3. Zagonów 3 i pół na wsi Dmochach Rętkach od drogi przezwieśney do dróżki zagumienney staię iedną ciągnących się, między Janem Dmowskim a Pawłem Dmowskim położonych.

4. Zagonów 3 na wsi Dmochach Rętkach od dróżki przezwieśney do drogi zagumienney staię iedną ciągnących się, między brozdą Kazimierza Dmowskiego i miedzą Jana Wyszomirskiego z drugiey strony.

5. Zagonów półtora na wsi Dmochach Rętkach od drogi wieśney do drogi zagumienney czyli do rowu między brózdami z obydwoch stron Andrzeia Leona dwoch imion Górskiego będących.

6. Zagona 1 na wsi Dmochach Rętkach od drogi przez wieś idącey do drogi zagumienney, między brózdami z obydwoch stron Andrzeia Leona Górskiego znayduiącego się.

Uwiadamia interessantów że takowe nastąpią w sądzie tuteyszym: co do nieruchomości *ad* 1, w d. 26 Pazdziernika r. b.; *ad* 2, 3, 4, 5, 6, w dniu 31 t. m. i r.

Wzywa zatem strony interessowane, aby, do takowych, osobiście, lub przez pełnomocnika, urzędownie i szczególnie na to umocowanego, zgłosili się, żądania swoie i wnioski do protokółu regulacyi podali, i w dokumenta prawa ich udowodniaiące zaopatrzyli się. Ostrzega ich oraz, że niezgłaszaiący się w terminie podpadną skutkom prekluzyi w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisaney.

Jeżliby właściciel nieruchomości wywołaney, w terminie do regulacyi nie stawił się; tenże, na żądanie któregokolwiek z interessantów, na karę 10 do 50 złotych skazany zostanie, i, podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodzieystwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzyi, iaka w skutek aktu regulacyi wydaną będzie, nastąpi co do wszystkich powyższych nieruchomości w d. 26 Listopada r. b., na posiedzeniu publicznem sądu tuteyszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niey upływać zacznie. Interessanci przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu ogłoszeniu iey przytomnymi być powinni.

Węgrów, d. 14 Lipca 1827 r.

Podsędek, *Izdebski.*

DODATEK,

DODATEK

Do nru 125 MONITORA WARSZAWSKIEGO z dnia 2 SIERPNIA 1827 roku.

Sąd pokoiu powiatu radzieiowskiego.

Z powodu żądaney regulacyi nowey hypoteki nieruchomości:

1. Kamienicy w mieście Nieszawie przy ulicy Długiey włocławskiey pod nrem 46 katastrum ogniowego a pod nrem 48 placu regulacyynego miasta sytuowaney, wraz z placem, staynią, wozownią, od JW. Sokolowskiego Starosty nabytych, — tudzież domku i ogrodu za miastem ku Dymcowi nad pastwiskiem Żabiemi zwaném, 250 łokci szerokości a 190 łokci długości, położonego, od Wawrzyńca Orłowskiego nabytego, — iako też łąki przy Wiśle, 180 łokci szerokości a 160 długości, od Sieńskich nabytey, — pomiędzy łąkami z iedney strony proboszczowskiey a z drugiey strony niegdy Reńskiego a teraz Szukalińskich położoney;

2. Kamienicy wraz z placem, staynią wozownią pod nrem 47 przy ulicy Długiey włocławskiey w mieście Nieszawie sytuowaney;

3. Domu mieszkalnego pod nrem 86 katastrum ogniowego oraz placu regulacyynego, gorzelni, browaru, szpichlerzy dwoch, stayni z wozownią oraz placem, i ogródka przy zabudowaniach tych, niegdy przez Heberbina a teraz przez Tettów małżonków, po opłaceniu. i nabyciu części spadkowych, posiadanych, w mieście Nieszawie przy ulicy Przemysław położonych;

4. Domu wraz z placem i zabudowaniem od sukcesrorów Węsieckich nabytego pod nrem 38 katastrum ogniowego a pod nrem 29 placu regulacyynego miasta Nieszawy, w Nieszawie przy ulicy Długiey sytuowanego;

5. Domów pod nrami 43, 44 i 73, oraz dwa szpichlerze, w mieście Nieszawie sytuowanych, to iest: trzy domy pod nrami iak wyżey przy ulicy Długiey, a szpichlerze ieden przy ulicy Browarney drugi przy ulicy Szpichlerzney położone w mieście Nieszawie;

6. Domu, ogrodów i gruntów, pod nrem 142 dawniey przy ulicy Toruńskiey, to iest dom i ogród fruktowy, w mieście Nieszawie położonych, zaś grunta w territoryum miasta Nieszawy, iako to Płozów w polu ozimém i iarém ku Sierzchowu i Markuszewicom, w polu ugorném ku Wagańcu, oraz przydatków ku Niestroszewu 40 zagonów a ku Wagańcu także 40, przez niegdy Orłowskich a późniey Ellertów, i teraz przez zgłaszaiącego się posiadanych;

7. Domu, wiatraku, pod nrem 72 w mieście Raciążku sytuowanych;

7. Domu wraz z garbarnią, nabytego od sukcessorów Schomberger w mieście Piotrkowie sytuowanych, wraz z ogrodem owocowym i drugim warzywnym przy domu tym prawem emfiteutyczném posiadanych;

9. Domu, gorzelni, stayni, stodoły, dwoch ogrodów, od Drewsa nabytych pod nrem 161 przy trakcie toruńskim przy mieście Nieszawie.

10. Szpichlerza oraz placu pustego przy ulicy Długiey w mieście Nieszawie pod nrami 35 i 36 od Krzesińskich nabytych;

11. Domów pod nrami 145 i 146, stodoły, stayni sadu przy ulicy Klasztorney w mieście Nieszawie tudzież gruntów ornych w trzech polach po 400 zagonów, oraz 4 ogrodów w territoryum miasta Nieszawy położonych, od Scheminga nabytych.

Uwiadamia interessantów, iż takowa nastąpi w sądzie tuteyszym: pod nrami 1, 2, 3, 4, 5 wzmiankowanych, w dniu 16 Października, — a pod nrami 6, 7, 8, 9, 10, 11, w dniu 18 Października.

Wzywa ich przeto, aby, do takowey, osobiście, lub przez pełnomocnika, urzędownie i szczególnie na to umocowanego, zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacyi podali, i w dokumenta prawa ich udowodniaiące opatrzyli się. Ostrzega ich oraz, że niezgłaszaiący się w terminie podpadną skutkom prekluzyi w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisaney.

Jeżliby właściciel nieruchomości wywołaney, w terminie do regulacyi nie stawił się; tenże, na żądanie którego kolwiek z interessantów, na karę 10 do 50 zł. skazany zostanie, i podług art. 150 tegoż prawa utraca wszelkie dobrodzieystwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzyi, iaka w skutek aktu regulacyi wydaną będzie, nastąpi dnia 23 i 25 miesiąca Października r. b., na posiedzeniu publiczném sadu tuteyszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niey upływać zacznie. Interessanci przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu, ogłoszeniu iey przytomnymi być powinni.

Radzieiów, dnia 19 Czerwca 1827 roku.

Woyciechowski, Podsędek.

Sąd pokoiu powiatu pułtuskiego, w województwie płockiém.

Z powodu żądaney regulacyi nowey hypoteki nieruchomości:

1. Domu murowanego z całem zabudowaniem do niego należącém pod nrem 171 w rynku miasta Makowa stoiącego nateraz Pawła Kamińskiego własnością będącego.

2. Domu takoż murowanego o iedném piętrze, wraz z zabudowaniem do niego należącem pod nrem 54 w rynku miasta Pułtuska stoiącego, oraz placu za tymże domem ku mostowi rybickiemu ciągnącego się, własnością Grzegorza Czerwińskiego będących.

Uwiadamia interessantów że takowa regulccya nastąpi w sądzie tuteyszym:

a) Co do nieruchomości pod nrem 1, d. 24 Października b. r.;

b) Co do nieruchomości pod nrem 2, d. 8 Listopada b. r.

Wzywa ich przeto, aby, do takowey, osobiście lub przez pełnomocnika, urzędownie i szczególnie na to umocowanego, zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacyi podali, i w dokumenta prawa ich udowodniaiące się opatrzyli. Ostrzega ich oraz, że niezgłaszaiący się w terminie podpadną skutkom prekluzyi w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisaney.

Jeźliby właściciel nieruchomości wywołaney, w terminie do regulacyi nie stawił się; tenże, na żądanie którego kolwiek z interessantów, na karę 10 do 50 zł. skazany zostanie, i podług art. 150 tegoż prawa utraca wszelkie dobrodzieystwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzyi, iaka w skutek aktu regulacyi wydaną będzie, nastąpi do obydwoch wyrażonych nieruchomości d. 17 Listopada r. b. na posiedzeniu publiczném sądu tuteyszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niey upływać zacznie.

Pułtusk, dnia 30 Czerwca 1827 roku.

Próchnicki, Podsędek.

Sąd pokoiu powiatu miechowskiego, w województwie krakowskiem.

Z powodu żądaney regulacyi nowey hypoteki realności następuiącéy:

a) Domu pod nrem 6 wraz z ogrodem i stodołą tudzież gruntu półkwartka w polu Zamościu zwaném we trzech mieysach po zagonów 50 znayduiącém się, wszystkich tych realności sytuowanych w mieście Słomnikach;

b) Półkwartka roli przy mieście Miechowie leżącego i znayduiącego się między rolami Jakuba Wilczyńskiego i Macieiowey Wilkowey, zaczynaiącego się ze strony północney od ściegien mieyskich miechowskich, a ciągnącego się w tém położeniu do granic pól poradowskich.

Uwiadamia interessantów że takowa nastąpi w sądzie tuteyszym dnia 10 Października r. b.

Wzywa ich przeto, aby, do takowey regulacyi, osobiście, lub przez pełnomocnika, urzędownie i szczególnie na to umocowanego, zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacyi podali, i w dokumenta prawa ich udowodniaiące opatrzyli się. Ostrzega ich oraz że niezgłaszaiący się w terminie podpadną skutkom prekluzyi w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisaney.

Jeźliby właściciel nieruchomości wywołaney w terminie do regulacyi nie stawił się; tenże na żądanie którego kolwiek z interessantów, na karę 10 do 50 zł. skazanym zostanie, i, podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodzieystwa prawne względem swych wierzycieli,

Ogłoszenie decyzyi, iaka w skutek aktu regulacyi wydaną będzie, nastąpi d. 10 Października r. b. na posiedzeniu publicznem sądu tuteyszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niey upływać zacznie. Interessanci przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu, ogłoszeniu iey przytomnymi być powinni.

Miechów, dnia 8 Lipca 1827 r.

Wierzeyski.

Sąd pokoiu powiatu sochaczewskiego.

Z powodu żądaney regulacyi nowey hypoteki domów w mieście Sochaczewie przy ulicy Rynek pod liczbami 121, 122, 123, do Staroz. Aneleyb Friedliba należących, niemniey domu pod nrem 101 także w mieście Sochaczewie, oraz domu pod nrem 137 w mieście Łowiczu do Jakóba Mikołowicza należącego, położonych.

Uwiadamia wszystkich interessantów, że takowa ragulacya nastąpi w d. 12 Grudnia r. b.

Wzywa ich przeto, aby, do takowey, osobiście, lub przez pełnomocnika, urzędownie i szczególnie na to umocowanego, zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacyi podali, i w dokumenta prawa ich udowodniaiące zaopatrzyli się. Ostrzega ich oraz, że niezgłaszaiący się w terminie podpadną skutkom prekluzyi w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisaney.

Jeźliby właściciel nieruchomości wywołaney, w terminie do regulacyi nie stawił się; tenże, na żądanie którego kolwiek z interessantów, na karę 10 do 50 złotych skazany zostanie, i, podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodzieystwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzyi, iaka w skutek aktu regulacyi wydaną będzie, nastąpi d. 19 Grudnia r. b., na publiczném posiedzeniu sądu tuteyszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niey upływać zacznie. Interessowani przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu, ogłoszeniu iey przytomnymi być powinni.

Sochaczew, dnia 18 Lipca 1827 r.

Sliwowski.

Sąd pokoiu powiatu krasnostawskiego.

Z powodu żądaney regulacyi nowey hypoteki nieruchomości: domu z zabudowaniami nro 26 Antoniego Pydowskiego; nro 17 domu Grzegorza Pydowskiego temuż przez Andrzeia Pydowskiego odstąpionego, — tudzież dwoch ogrodów między miedzami Antoniego Mondrzykiewicza z iedney, a Józefa Fika z drugiey strony znayduiących się, Elżbiecie Polskiey przez Ignacego i Brygidę z Kryczyńskich Polskich małżonków odstąpionych, wszystkich w mieście Turobinie, powiecie krasnostawskim w województwie lubelskiem będących; — uwiadamia interesantów że takowa nastąpi w dniu 9 Listopada r. b. od godziny 9 z rana w sądzie tuteyszym.

Wzywa ich przeto, aby, do takowéy, osobiście lub przez pełnomocnika, urzędownie i szczególnie na to umocowanego, zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacyi podali, i w dokumenta prawa ich udowodniaiące opatrzyli się. Ostrzega ich oraz że niezgłaszaiący się w terminie podpadną skutkom prekluzyi w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanéy.

Jeźliby właściciel nieruchomości wywołanéy, w terminie do regulacyi nie stawił się; tenże, na żądanie którego kolwiek z interessantów, na karę 10 do 50 zł. skazany zostanie, i, podług art. 150 tegoż prawa utraca wszelkie dobrodzieystwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzyi, iaka w skutek aktu regulacyi wydaną będzie, nastąpi w d. 10 Listopada r. b., na posiedzeniu publicznem sądu tuteyszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niey upływać zacznie. Interessanci przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu, ogłoszeniu iey przytomnymi być powinni.

Krasnystaw, dnia 21 Lipca 1827 roku.

Za Podsędka, *Adelt.*